

WIERSZE

„Choinka” Jadwiga Koleśnik

Mam swoją choinkę
tak, jak wszystkie dzieci.
Lubię na nią patrzeć,
gdy się ona świeci.

Wszystko takie ładne,
dokoła migocze
i tak wesolutko
na niej się chybocze.

Na jednej gałązce,
mały koszyk biały,
a na drugiej wisi
pajac żółty cały.

A na innych jeszcze,
tyle jest łakoci;
każdy zerwać może,
gdy wyżej podskoczy.

Lecz nie trzeba zrywać,
niechaj sobie wiszą
i niech na niteczkach
w górze się kołyszą.

PIOSENKI

„Ulepmy bałwana” Zbigniew Zamachowski, Edyta Jungowska

Ref. Proszę Pana, proszę Pana, proszę Pana, ulepmy razem bałwana!

Tyle śniegu napadało, że możemy z niego śmiało trzy kule utoczyć,

Dolepić nos, oczy, żeby rano wszystkich bałwan zaskoczył.

1. Kiedy śnieg jest, bo jest Zima, ja nie mogę się powstrzymać
i bałwana zaraz lepie, bo z bałwanem Zimą lepiej.

Ref. Proszę Pana, proszę Pana, proszę Pana, ulepmy razem bałwana!

Tyle śniegu napadało, że możemy z niego śmiało trzy kule utoczyć,

Dolepić nos, oczy, żeby rano wszystkich bałwan zaskoczył.

2. Taki bałwan na trawniku w białym śnieżnym kaftaniku
z marchewkowym śmiesznym nosem jest zabawny, więc ja proszę:

Ref. Proszę Pana, proszę Pana, proszę Pana, ulepmy razem bałwana!

Tyle śniegu napadało, że możemy z niego śmiało trzy kule utoczyć,

Dolepić nos, oczy, żeby rano wszystkich bałwan zaskoczył.